

Opowiadano, że kiedy zmęczony Rados siadał sobie wygodnie na łóżku Fredry, nieraz słyszał, jak jego rzeźby mu wieszczą:

- Jesteś już stary! Jesteś stary! Pamiętaj, niewiele lat życia ci już pozostało.



A on im odpowiadał:

- Jestem Jagodowym Bożkiem, jestem Królem Gór, żyć będę jeszcze długo, bo Bieszczady beze mnie, nie będą już Bieszczadami.